



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romuald Dalewski

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania R. K. Biuro s.c. w S., A. K. Biuro. s.c. w S. oraz B. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 czerwca 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się B. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Rzeszowie
z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt III AUa 247/20,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz organu rentowego kwotę
240 zł (dwieście czterdzieści złotych, zero groszy) tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

[mc]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 października 2021 r., III AUa 247/20, oddalił apelację R. K. Biuro s.c. w S., A. K. Biuro w S. i B. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie z 15 stycznia 2020 r., IV U 174/19, oddalającego ich odwołania od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle z 28 grudnia 2018 r. stwierdzającej, że odwołujący B. K. jako pracownik u płatnika składek R. s.c. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 czerwca 2015 r. do 29 lutego 2016 r.

W sprawie tej ustalono, że odwołujący w dniu 1 czerwca 2015 r. zawarł z Biurem s.c. A. K. i R. K.-B. umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której został zatrudniony jako pracownik biurowy, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 3.500 zł miesięcznie. Odwołujący w 2011 r. ukończył studia licencjackie w Wyższej Szkole w R. w 2014 r. ukończył studia niestacjonarne na tej samej uczelni na kierunku ekonomia w specjalności rachunkowość. W 2010 r. uzyskał Europejski Certyfikat Umiejętności komputerowych. Przed zatrudnieniem w Biurze odwołujący odbył staż opłacany przez Urząd Pracy w S. w firmie transportowej prowadzonej przez swojego szwagra A. B., męża R. K. Po zakończeniu stażu A. B. zatrudnił wnioskodawcę na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku technika prac biurowych. Sądowi Okręgowemu wiadomo było z urzędu, że zatrudnienie wnioskodawcy w firmie A. B. również zostało uznane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych za pozorne i podleganie wnioskodawcy ubezpieczeniu społecznemu z tytułu tego zatrudnienia jest przedmiotem sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Krośnie do sygn. akt IV U 179/19. Odwołujący nie kontynuował umowy o pracę zawartej z firmą szwagra na czas nieokreślony, gdyż podczas zatrudnienia w tej firmie ukończył magisterskie studia wyższe i uzyskał kwalifikacje do wykonywania ambitniejszej pracy. Rozwiązał więc umowę ze szwagrem i w dniu 1 czerwca 2015 r. zatrudnił się w Biurze prowadzonym przez matkę i siostrę. W biurze tym został również zatrudniony na stanowisku pracownika biurowego.

W okresie zatrudnienia w Biurze trwającym od 1 czerwca 2015 r. do 28 lutego 2016 r. odwołujący tylko na początku zatrudnienia, tj. do 10 lipca 2015 r. nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego, natomiast od 11 lipca 2015 r. do końca zatrudnienia

nieprzerwanie nie wykonywał pracy i korzystał z zasiłku chorobowego. Po upływie okresu pobierania zasiłku chorobowego trwającego do 28 lutego 2016 r. nie powrócił do pracy w Biurze, gdyż uznał, że wynagrodzenie za pracę wynikające z umowy wynoszące 3.500 zł miesięcznie było nieadekwatne do poziomu jego wykształcenia. Chcąc rozwijać się zawodowo, wraz z matką A. K. i siostrą R. K.-B. założył spółkę z o.o. również prowadzącą Biuro.

Z tą spółką odwołujący także miał zawartą umowę o pracę na okres od 1 marca 2016 r. do 28 lutego 2018 r. W tym okresie pracował przez około 3 miesiące, w pozostałym czasie przebywał na zwolnieniach lekarskich i korzystał z zasiłku chorobowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że Zakład Ubezpieczeń prawidłowo ocenił, że umowa o pracę z 1 czerwca 2015 r. została zawarta dla pozorów i jej celem nie było świadczenie pracy przez odwołującego i korzystanie z tej pracy przez pracodawców, tylko pozorowanie stosunku pracy dla uzyskania tytułu do ubezpieczeń społecznych i korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia. Odwołujący był trzykrotnie zatrudniony przez pracodawców będących członkami jego najbliższej rodziny (matka, siostra, szwagier), za każdym razem realizacja umowy wyglądała tak samo. Odwołujący wykonywał pracę przez pierwszy miesiąc i kilka dni następnego, a przez pozostały okres korzystał ze zwolnień lekarskich i zasiłków chorobowych. Powtarzający się schemat tych zatrudnień i ich realizacji wykluczała możliwość przyjęcia, że celem zawartych umów, w tym umowy będącej przedmiotem niniejszej sprawy, było świadczenie pracy. W czasie pierwszej umowy zawartej z firmą szwagra odwołujący był niezdolny do pracy przez 574 dni. Siostra o tym wiedziała, nie sposób więc uznać za prawdziwe jej twierdzeń, że zawierając umowę o pracę z odwołującym nie obawiała się, że nadal będzie on niezdolny do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie Zakład Ubezpieczeń uznał, że o pozorności umowy świadczy brak ekonomicznej i organizacyjnej potrzeby zatrudnienia odwołującego. Potrzebę zatrudnienia w biurze rachunkowym musi uzasadniać zwiększenie ilości klientów biura, których obsługa przekracza możliwości zatrudnionych pracowników. Taka potrzeba nie została w niniejszej sprawie wykazana, nie zostało też wykazane, że zaprzestanie przez odwołującego pracy po

upływie miesiąca i kilku dni spowodowało konieczność zatrudnienia innego pracownika.

Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołujący został zatrudniony w biurze rachunkowym po raz pierwszy i chociaż posiadał stosowne wykształcenie, nie miał doświadczenia zawodowego i w tej sytuacji ustalenie wynagrodzenia w kwocie 3.500 zł miesięcznie wskazywało na świadomość stron umowy o pracę, że ta kwota będzie płacona przez pracodawcę przez krótki okres. Ponadto przeprowadzone postępowanie wykazało, że odwołujący zatrudniony na okresy wynoszące w sumie 4 lata i 7 miesięcy wykonywał faktycznie pracę tylko przez kilka miesięcy co nie pozostawiało żadnych wątpliwości co do tego, że wszystkie zawierane przez niego umowy, w tym umowa z dnia 1 czerwca 2015 r. służyły wyłącznie wykorzystaniu systemu ubezpieczeń jako źródła dochodów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł odwołujący oraz płatniczki składek zaskarżając go w całości. Wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającą ją decyzji organu rentowego poprzez orzeczenie, iż B. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 czerwca 2015 r. do 29 lutego 2016 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny oddalił apelacje jako bezzasadne. Podzielił przy tym ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, uznając, że w spornym okresie odwołujący nie świadczył pracy na podstawie zawartej z płatniczkami składek umowy o pracę. Świadkowie (pracownicy biura) nie wiedzieli jak długo wnioskodawca pracował, co należało do jego obowiązków, które miejsce w trzypokojowym biurze zajmował. Sam odwołujący natomiast wskazywał, że do jego obowiązków należało sprawowanie kontroli prawidłowości i rzetelności pracy pozostałych pracowników, rozdzielanie im pracy. Odwołujący nie podpisywał jednak żadnych dokumentów ani nie miał osobistego loginu dostępu do komputera. W istocie nie pozostały żadne materialne dowody jego pracy.

Sąd drugiej instancji wskazał również, że organ rentowy miał prawo do dokonywania kontroli czy osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych faktycznie ma do nich tytuł oraz czy płatnik prawidłowo opłaca składki, a także weryfikowania

prawidłowości wykazanych przez płatnika podstaw wymiaru składek, w tym ważności postanowień umów o pracę.

Reasumując, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że w okolicznościach faktycznych sprawy trudno uznać, iż strony miały rzeczywistą wolę i zamiar wywołania skutków prawnych zawartej umowy o pracę. Nie ulegało wątpliwości Sądu, że oświadczenie woli było złożone przez strony tylko dla pozorów, oświadczenie woli było złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli zgadzał się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznaczało, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznaczał, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Sąd odwoławczy uznał, że zawarcie umowy o pracę skierowane było tylko na uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a odwołujący nie świadczył pracy. Bowiem zawarcie umowy o pracę nie przesądza o objęciu ubezpieczeniem społecznym a organ rentowy może uznać, że była ona fikcyjna, gdy pracownik otrzymuje zbyt wysokie wynagrodzenie, a w krótkim czasie od jej zawarcia idzie na zwolnienie.

W skardze kasacyjnej odwołujący, zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie prawa materialnego: (-) art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez nieprawidłową wykładnię lub błędne zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie można mówić o pozorności zawartej umowy o pracę, podczas gdy jak same wskazują sądy orzekające i zebrany w sprawie materiał dowodowy, skarżący pracę faktycznie wykonywał w sposób czynny i zgodnie z wymogami stawianymi przez przepisy; (-) art. 22 § 1 - § 1² k.p. w związku z art. 6, 18 i 36 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm.) przez nieprawidłową wykładnię lub błędne zastosowanie i ustalenie, iż odwołujący nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu a umowa o pracę miała charakter pozorny, podczas gdy przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że umowa o pracę została zawarta z zachowaniem wszelkich wymogów formalnych, z pracownikiem posiadającym właściwe przygotowanie

merytoryczne, czego konsekwencją musiało być zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego na określonej w umowie i przepisach podstawie. Dodatkowo skarżący zarzucił istotne naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to: (-) art. 379 pkt 4 k.p.c. przez rozpoznanie przedmiotowej sprawy przez sąd niewłaściwie obsadzony, niezapewniający obiektywnego i bezstronnego rozpoznania niniejszej sprawy, a także rozpoznania zgodnego z zasadami demokratycznego państwa prawa i standardów obowiązujących na terenie Unii Europejskiej; (-) art. 382, art. 366 oraz art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 387 § 2¹ i art. 391 § 1 k.p.c. przez nieprzestrzeganie kompetencji rozpoznawczych i kontrolnych przez sąd odwoławczy i niespełnienie jego procesowej funkcji, przez co doszło do pominięcia znacznej części materiału dowodowego zebranego w postępowaniu, braku wyczerpujących ustaleń faktycznych i prawnych, jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, a nadto braku odniesienia się do zarzutów, które były stawiane przez skarżącego i odwołujących się w wywiedzionych apelacjach; (-) art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 321 § 1 i art. 379 pkt 5 k.p.c. przez wydanie orzeczenia przekraczającego przedmiot rozpoznania określony w art. 83 k.c. i nieuwzględnieniu materiału dowodowego zebranego w sprawie, a także wykorzystanie okoliczności z innych spraw (bliżej nieustalonych), które nie zostały ujawnione w trakcie postępowania dowodowego.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania w całości oraz zasądzenie od strony przeciwnej na rzecz skarżącego kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za wszystkie instancje oraz postępowanie kasacyjne według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się niezasadna.

Stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1, art. 18 ust. 1, art. 36 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu. Tymże ubezpieczeniom podlegają oni od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. W przypadku pracowników obowiązek zgłoszenia ich do ubezpieczeń spoczywa na płatniku składek.

Adekwatnie do art. 22 § 1 i § 1² ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1510 ze zm.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W tym zakresie nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy.

Zgodnie z art. 300 ustawy Kodeks pracy, w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy.

Natomiast zgodnie z art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm.), nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W zakresie powyższych przepisów prawa materialnego zostały sformułowane zarzuty skargi kasacyjnej, poza tym jest ona oparta o zarzuty naruszenia przepisów postępowania cywilnego, a dotyczących: zasady wyrokowania w procesie cywilnym,

zakazu wyrokowania ponad żądanie, podstaw orzeczenia sądu drugiej instancji, powagi rzeczy osądzonej, elementach uzasadnienia wyroku, w tym wyroku drugiej instancji oraz odnośnie nieważności postępowania.

Sąd pierwszoinstancyjny stwierdził, że wnioskodawca wykonywał pracę przez pierwszy miesiąc i kilka dni następnego, a przez pozostały okres korzystał ze zwolnień lekarskich i zasiłków chorobowych. Powtarzający się schemat tych zatrudnień i ich realizacji wyklucza możliwość przyjęcia, że celem zawartych umów, w tym umowy będącej przedmiotem niniejszej sprawy, było świadczenie pracy. W czasie pierwszej umowy zawartej z firmą szwagra wnioskodawca był niezdolny do pracy przez 574 dni. Siostra o tym wiedziała, nie sposób więc uznać za prawdziwe jej twierdzeń, że zawierając umowę o pracę z wnioskodawcą nie obawiała się, że nadal będzie on niezdolny do pracy. Słusznie Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że o pozorności umowy świadczy brak ekonomicznej i organizacyjnej potrzeby zatrudnienia wnioskodawcy. Potrzebę zatrudnienia w biurze rachunkowym musi uzasadniać zwiększenie ilości klientów biura, których obsługa przekracza możliwości zatrudnionych pracowników. Taka potrzeba nie została w niniejszej sprawie wykazana, nie zostało też wykazane, że zaprzestanie przez wnioskodawcę pracy po upływie miesiąca i kilku dni spowodowało konieczność zatrudnienia innego pracownika. Wnioskodawca w dniu 01.06.2015r. został zatrudniony w biurze rachunkowym po raz pierwszy i chociaż posiadał stosowne wykształcenie, nie miał doświadczenia zawodowego i w tej sytuacji ustalenie wynagrodzenia w kwocie 3.500 zł miesięcznie wskazuje na świadomość stron umowy o pracę, że ta kwota będzie płacona przez pracodawcę przez krótki okres czasu. Przeprowadzone postępowanie odwoławcze wykazało, że wnioskodawca zatrudniony na okresy wynoszące w sumie 4 lata i 7 miesięcy wykonywał faktycznie pracę tylko przez kilka miesięcy co nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że wszystkie zawierane przez niego umowy, w tym umowa z dnia 01.06.2015 r. służyły wyłącznie wykorzystaniu systemu ubezpieczeń jako źródła dochodów.

Sąd odwoławczy podzielił w pełni argumentację Sądu I instancji, a ponadto wskazał, że organ rentowy ma prawo do dokonywania kontroli czy osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych faktycznie ma do nich tytuł oraz czy płatnik prawidłowo opłaca składki, a także weryfikowania prawidłowości wykazanych przez płatnika

podstaw wymiaru składek, w tym ważności postanowień umów o pracę. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do zbadania ważności umowy o pracę w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym pracowników (art. 86 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) - wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, Opublikowano: OSNP 2005 nr 18, poz. 292.

W tym miejscu godzi się przypomnieć, że Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, a jest sądem prawa. Nie jest również sądem trzeciej (III) instancji. Fakty w postępowaniu kasacyjnym nie podlegają badaniu, a stan faktyczny ustalony przez sąd jest dla Sądu Najwyższego wiążący. Konstruowanie zatem twierdzeń o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z odwołaniem się do sfery faktów jest w równym stopniu niedopuszczalne jak konstruowanie podstaw skargi przez podnoszenie zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2019 r., IV CSK 184/19, LEX nr 2775625).

W zakresie zatem badania i dowodzenia o stanie faktycznym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony. Dla porządku, w realiach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że art. 22 k.p. nie koliduje z art. 353¹ k.c. bo prócz określonej pracy podstawowym elementem stosunku prawnego jest też wola zawarcia określonego zatrudnienia. Stosunek pracy nie może zostać nawiązany bez zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika. Jest to podstawowa zasada prawa pracy (art. 11 k.p.) – wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2017 r., sygn. akt II PK 15/16, LEX nr 2298297. Oświadczenie woli jest złożone dla pozoru, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); jest to porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią

czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej, woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Umowa o pracę zawarta dla pozorów nie może stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Pozorne zawarcie umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c.) nie wiąże się ze świadczeniem pracy w tym sensie, że zatrudnienie w ogóle nie jest wykonywane ("pracownik" w ogóle nie świadczy pracy) bądź jest wykonywane na innej podstawie niż umowa o pracę (w szczególności na podstawie umowy prawa cywilnego), bądź jest wyłącznie pozorowane (jakieś czynności faktyczne są przez "pracownika" wykonywane, ale nie rodzą one skutku w postaci istnienia stosunku pracy) – postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt II UK 298/17, LEX nr 2549234. Po przeanalizowaniu okoliczności niniejszej sprawy, Sądy obydwu instancji podzieliły stanowisko organu rentowego o tym, że Powód i Płatnik nie zawarli w istocie ważnej umowy o pracę, zaś jedynym celem działań podjętych przez Tychże było wyłącznie stworzenie warunków umożliwiających uzyskania przez Powoda świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a także, co istotne kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych. W tym względzie jednak, pozornosc umowy o pracę jest okolicznością faktyczną, podlegającą ustaleniu przez sądy powszechne, i jako taka, nie stanowi przedmiotu kontroli kasacyjnej – postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2022 r., sygn. akt I USK 42/22, LEX nr 3556202.

W odniesieniu natomiast do najdalej idącego zarzutu, a dotyczącego nieważności postępowania w II instancji z powodu, zdaniem skarżącego, niewłaściwej obsady Sądu, to należy wskazać, co następuje:

1. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2005 r., sygn. akt K 18/04 Trybunał Konstytucyjny nie jest upoważniony do dokonywania samoistnej oceny konstytucyjności prawa pierwotnego Unii Europejskiej. Taka kompetencja

służy mu natomiast wobec Traktatu akcesyjnego jako ratyfikowanej umowy międzynarodowej (art. 188 pkt 1 Konstytucji). Trybunał Konstytucyjny pozostaje zatem właściwy do badania konstytucyjności umów międzynarodowych ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w drodze referendum ogólnokrajowego. Artykuł 188 pkt 1 Konstytucji ani inny przepis nie wyłącza bowiem tego typu umów z zakresu kognicji Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że nadrzędność Konstytucji w stosunku do całego porządku prawnego, w obszarze suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej, przejawia się w kilku płaszczyznach. Po pierwsze, proces integracji europejskiej związany z przekazywaniem kompetencji w niektórych sprawach organom wspólnotowym (unijnym) ma oparcie w samej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Mechanizm przystąpienia Rzeczypospolitej do Unii Europejskiej znajduje wyraźną podstawę prawną w regulacjach konstytucyjnych. Jego ważność i skuteczność uzależniona jest od spełnienia konstytucyjnych elementów procedury integracyjnej, w tym również – procedury przekazywania kompetencji. Po drugie, nadrzędność Konstytucji znajduje potwierdzenie w konstytucyjnie określonym mechanizmie kontroli konstytucyjności Traktatu akcesyjnego oraz aktów stanowiących jego integralne składniki. Mechanizm ten został oparty na tych samych zasadach, na jakich Trybunał Konstytucyjny orzekać może o zgodności z Konstytucją ratyfikowanych umów międzynarodowych. W takiej sytuacji przedmiotem kontroli stają się także, jakkolwiek pośrednio, inne akty prawa pierwotnego Wspólnot i Unii Europejskiej stanowiące załączniki do Traktatu akcesyjnego. Po trzecie, przepisy (normy) Konstytucji jako aktu nadrzędnego i stanowiącego wyraz suwerennej woli narodu nie mogą utracić mocy obowiązującej bądź ulec zmianie przez sam fakt powstania nieusuwalnej sprzeczności pomiędzy określonymi przepisami (aktami wspólnotowymi a Konstytucją). W takiej sytuacji suwerenny polski ustrojodawca konstytucyjny zachowuje prawo samodzielnego zdecydowania o sposobie rozwiązania tej sprzeczności, w tym również o celowości ewentualnej zmiany samej Konstytucji. Zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego w stosunku do prawa krajowego jest silnie eksponowana przez orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich. Taki stan rzeczy jest uzasadniany celami integracji europejskiej oraz potrzebami tworzenia wspólnej europejskiej przestrzeni prawnej. Zasada ta stanowi niewątpliwie wyraz dążeń do

zagwarantowania jednolitego stosowania i egzekucji prawa europejskiego. Nie ona jednak – na zasadzie wyłączności – determinuje ostateczne decyzje podejmowane przez suwerenne państwa członkowskie w warunkach hipotetycznej kolizji pomiędzy wspólnotowym porządkiem prawnym a regulacją konstytucyjną. W polskim systemie prawnym decyzje tego typu winny być podejmowane zawsze z uwzględnieniem treści art. 8 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z art. 8 ust. 1 Konstytucji pozostaje ona najwyższym prawem Rzeczypospolitej. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich jest głównym, ale nie jedynym depozytariuszem uprawnień w zakresie stosowania traktatów w systemie prawnym Wspólnot i Unii Europejskiej. Orzeka on na zasadzie wyłączności (współ z Sądem Pierwszej Instancji – w sprawach objętych kognicją tego Sądu) o ważności i wykładni prawa wspólnotowego. Wykładnia prawa wspólnotowego, dokonywana przez ETS, winna mieścić się w zakresie funkcji i kompetencji przekazanych przez państwa członkowskie na rzecz Wspólnot. Powinna też korelować z zasadą subsydiarności, determinującą działania instytucji wspólnotowo-unijnych. Wykładnia ta winna być ponadto oparta na założeniu wzajemnej lojalności pomiędzy instytucjami wspólnotowo-unijnymi a państwami członkowskimi. Założenie to generuje – po stronie ETS – powinność przychylności dla krajowych systemów prawnych, po stronie zaś państw członkowskich – powinność najwyższego standardu respektowania norm wspólnotowych (por. J. Barcz, *Zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego w świetle postanowień Konstytucji z 1997 r.*, [w:] *„Kwartalnik Prawa Publicznego”* nr 2/2004, s. 23-24; F. Mayer, *The European Constitution and the Courts Adjudicating European Constitutional Law in a Multilevel System*, [w:] *„Jean Monnet Working Paper”* nr 9/03). Państwa członkowskie zachowują prawo do oceny, czy prawodawcze organy wspólnotowe (unijne), wydając określony akt (przepis prawa), działały w ramach kompetencji przekazanych i czy wykonywały swe uprawnienia zgodnie z zasadami subsydiarności i proporcjonalności. Przekroczenie tych ram powoduje, że wydane poza nimi akty (przepisy) nie są objęte zasadą pierwszeństwa prawa wspólnotowego (por. W. Czapliński, *Członkostwo w Unii Europejskiej a suwerenność państwowa*, [w:] *Konstytucja dla rozszerzającej się Europy*, red. E. Popławska, Warszawa 2000, s. 131 i n.; S. Biernat, *Prawo Unii Europejskiej a prawo państw członkowskich*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe*, red. J. Barcz, Warszawa 2002, s.

236). Zwrócenie się do właściwego organu wspólnotowego z pytaniem o ustalenie ważności lub treści aktu prawa wspólnotowego, które – zgodnie z ratyfikowanymi zobowiązaniami traktatowymi – winno być stosowane, nie stoi na przeszkodzie stosowaniu art. 174 Konstytucji. Przepis ten stanowi: „Sądy i trybunały wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej”. Nie występuje, w szczególności, funkcjonalna przeszkoda do wyrokowania „w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej”. Ponadto zastosowanie przy rozstrzyganiu (w konkretnej sprawie, której dotyczyło pytanie prejudycjalne) prawa wspólnotowego (w interpretacji ETS) stanowi konsekwencję uprzednio podjętej, suwerennej decyzji Rzeczypospolitej Polskiej o przystąpieniu do Wspólnot i UE (Dz.U. z 2005 r. Nr 86, poz. 744). Podobnie : wyrok TK z 19 grudnia 2006 r., sygn. akt P 37/05 lub wyrok TK z 24 listopada 2010 r., sygn. akt K 32/09 albo wyrok TK z 16 listopada 2011 r., sygn. akt SK 45/09.

3. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r., sygn. akt K 3/21, 1. Art. 1 akapit pierwszy i drugi w związku z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.) w zakresie, w jakim Unia Europejska ustanowiona przez równe i suwerenne państwa, tworząca "coraz ściślejszy związek między narodami Europy", których integracja - odbywająca się na podstawie prawa unijnego oraz poprzez jego wykładnię dokonywaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - osiąga "nowy etap", w którym: a) organy Unii Europejskiej działają poza granicami kompetencji przekazanych przez Rzeczpospolitą Polską w traktatach, b) Konstytucja nie jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, mającym pierwszeństwo obowiązywania i stosowania, c) Rzeczpospolita Polska nie może funkcjonować jako państwo suwerenne i demokratyczne - jest niezgodny z art. 2, art. 8 i art. 90 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. 2. Art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej w zakresie, w jakim - w celu zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii - przyznaje sądom krajowym (sądom powszechnym, sądom administracyjnym, sądom wojskowym i Sądowi Najwyższemu) kompetencje do: a) pomijania w procesie orzekania przepisów Konstytucji, jest niezgodny z art. 2, art. 7, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji, b) orzekania na podstawie przepisów nieobowiązujących, uchylonych przez Sejm lub uznanych przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją, jest niezgodny z art. 2, art. 7 i art. 8 ust. 1,

art. 90 ust. 1, art. 178 ust. 1 i art. 190 ust. 1 Konstytucji. 3. Art. 19 ust. 1 akapit drugi i art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej w zakresie, w jakim - w celu zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii oraz zapewnienia niezawisłości sędziowskiej - przyznają sądom krajowym (sądom powszechnym, sądom administracyjnym, sądom wojskowym i Sądowi Najwyższemu) kompetencje do: a) kontroli legalności procedury powołania sędziego, w tym badania zgodności z prawem aktu powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, b) kontroli legalności uchwały Krajowej Rady Sądownictwa zawierającej wniosek do Prezydenta o powołanie sędziego, są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 186 ust. 1 Konstytucji, c) stwierdzania przez sąd krajowy wadliwości procesu nominacji sędziego i w jego efekcie odmowy uznania za sędziego osoby powołanej na urząd sędziowski zgodnie z art. 179 Konstytucji, są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji (www.trybunal.gov.pl).

4. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2021 r., sygn. akt P 7/20, art. 4 ust. 3 zdanie drugie Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.) w związku z art. 279 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864)2, z późn. zm.) w zakresie, w jakim Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nakłada *ultra vires* zobowiązania na Rzeczpospolitą Polską jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, wydając środki tymczasowe odnoszące się do ustroju i właściwości polskich sądów oraz trybu postępowania przed polskimi sądami, jest niezgodny z art. 2, art. 7, art. 8 ust. 1 oraz art. 90 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w tym zakresie nie jest objęty zasadami pierwszeństwa oraz bezpośredniego stosowania określonymi w art. 91 ust. 1-3 Konstytucji (OTK-A 2021/49).

5. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7) jest niezgodna z : a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U.

z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.), 7.c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.) – OTK-A 2020/61.

6. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2017 r., sygn. akt K 5/17, 1. Art. 11 ust. 3 i 4 w związku z art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2016 r., poz. 976 i 2261) jest niezgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. 2. Art. 11 ust. 2 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy powołanej w punkcie 1 jest niezgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji. 3. Art. 13 ust. 3 ustawy powołanej w punkcie 1 rozumiany w ten sposób, że kadencja członków Krajowej Rady Sądownictwa wybieranych spośród sędziów sądów powszechnych ma charakter indywidualny, jest niezgodny z art. 187 ust. 3 Konstytucji – OTK-A 2017/48.

7. Zgodnie z wyrokami Naczelnego Sądu Administracyjnego z 6 maja 2021 r., sygn. akt II GOK 2/18, II GOK 3/18, II GOK 5/18, II GOK 6/18, II GOK 7/18 i wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 maja 2021 r., sygn. akt II GOK 4/18, podkreślenia i zarazem wyjaśnienia wymaga również, że skutki wydanego w sprawie orzeczenia nie odnoszą się do ustrojowej ważności oraz skuteczności prezydenckich aktów powołań na urząd sędziego Sądu Najwyższego dokonanych na podstawie rekomendacji przedstawionych przez KRS kontrolowaną uchwałą. W aktualnym stanie prawnym akty te bowiem, nie podlegają sądowej weryfikacji i nie są wzruszalne (pkt 133 i pkt 145 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 2019 r. oraz pkt 122 i pkt 128 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 2 marca 2021 r.) – LEX nr 3169817, LEX nr 3170844, LEX nr 3170875, LEX nr 3170860, LEX nr 3170800 i LEX nr 3190013).

8. Zgodnie z art. 190 ust. 1 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

9. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 3 listopada 2022 r., sygn. akt V KB 10/22, zasada legalizmu nakazuje przypisać każdemu działaniu Trybunału

Konstytucyjnego, jako organowi państwa, domniemanie działania zgodnego z prawem. Przypisanie orzeczeniom Trybunału atrybutu ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej powoduje, że taki skutek wywołują nawet orzeczenia budzące wątpliwości. Należy przyjąć, że żaden organ państwa nie ma kompetencji do oceny, czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym - czy można mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. Jednoznaczna norma zawarta w art. 190 ust. 1 Konstytucji przesądza, że przyznanie takiej kompetencji nie jest możliwe bez zmiany samej Konstytucji – LEX nr 3431721.

Jeśli Skarżący, w Osobie profesjonalnego Pełnomocnika kwestionuje należyte obsadzenie Sądu odwoławczego, to wówczas istnieje możliwość, tylko i wyłącznie, skorzystania z regulacji przewidzianej w art. 42a § 3 i § 6 pkt 6) ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 217 ze zm.), w tym biorąc pod uwagę § 5 przywołanego art. 42a tejże ustawy.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., zaś o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[mc]

[ł.n]